

Sygn. akt I C 907/15

Dnia 17 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Monika Świerad

Protokolant : Martyna Miczek

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 17 grudnia 2018 r. w N.

sprawy z powództwa Z. G.

przeciwko J. B. (1)

o zachówek

I. Zasądza od pozwanej J. B. (1) na rzecz powoda Z. G. kwotę 3.821 zł (trzy tysiące osiemset dwadzieścia jeden złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.12.2018 roku do dnia zapłaty;

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. Nakazuje ściągnąć od pozwanej J. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 192 zł (sto dziewięćdziesiąt dwa złote) z tytułu opłaty od pozwu;

IV. Zasądza od powoda Z. G. na rzecz pozwanej J. B. (1) kwotę 5.456 zł (pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania;

V. Nieuiszczonymi przez strony postępowania kosztami obciąża Skarb Państwa.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt I C 907/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17.12.2018 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powód Z. G. domagał się zasądzenia od pozwanej J. B. (1) kwoty 87.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłych rodzicach W. G. (1) i K. G. (1) oraz zasądzenia od pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych (k. 1-3).

Motywuując swoje żądanie powód podniósł, że jego ojciec W. G. (1) zmarł 10 grudnia 2000 r. w Z.. Jako jedyną spadkobierczynią do całości spadku powołał córkę J. B. (1). Powód według oświadczenia spadkodawcy, otrzymał już za życia pomoc finansową w trakcie studiów i przy zakupie mieszkania. Natomiast matka K. G. (1) zmarła 28 sierpnia 2013 r. w Z.. Jako jedyną spadkobierczynią do całości spadku powołała córkę J. B. (1). Powód według oświadczenia spadkodawczyni, otrzymał już za życia pomoc finansową w trakcie studiów i przy zakupie mieszkania. Powód podał, że część majątku spadkowego przypadającego mu jako uprawnionemu do zachowku to 1/2 z 1/2, równowartości lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość o powierzchni 45 m2, znajdującego się w Z. przy ul. (...), (...)- (...) Z., wraz ze związanymi z własnością tego lokalu udziałami we współwłasności nieruchomości wspólnej, objętego księgą wieczystą (...). Nieruchomość ta w całości wyczerpuje majątek W. G. (1) i K. G. (1). Powód nie otrzymał w żadnej

postaci, należnego mu zachowku, w związku z tym przysługuje mu roszczenie o zapłatę dochodzonej kwoty stanowiącej jego pokrycie. Pozwana zignorowała pozasądowe rozliczenie zachowku, uznając że takowy mu nie przysługuje.

Pozwana J. B. (1) w odpowiedzi na pozew (k. 31-37) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów wg norm przepisanych.

Podniosła, że nie zignorowała roszczeń powoda. Poinformowała go telefonicznie, że przyjeżdża do Polski w celu uregulowania spraw po rodzicach. Pozwana zaprzeczyła aby powód nie otrzymał za życia spadkodawców należnych mu pieniędzy. Koszty pobytu powoda w internatach w latach 1972-1975 w O. i w latach 1975-1978 w W. ponieśli zmarli rodzice. Następnie w latach 1978-1981 powód studiował na Politechnice (...), a mieszkanie wynajmowali mu rodzice, gdyż nie pracował. Koszty edukacji winny zatem zostać zaliczone na mocy art. 997 k.c. na należny powodowi zachówek, skoro rodzice stron posiadali tylko wykształcenia podstawowe. Finansowanie przez rodziców stron studiów powoda stanowiło obciążenie ponad miarę dla majątku spadkodawców i rodziny, którą stworzyli. Odbyło się to bowiem kosztem pozwanej, która uzyskała tylko wykształcenie średnie, gdyż warunki finansowe rodziny nie pozwoliły jej na wyjazd na studia. Rodzice powiedzieli jej, że nie pójdzie na studia, gdyż nie mają na to wystarczających funduszy. Ponadto powód otrzymał od rodziców darowiznę w postaci pieniędzy na pokrycie ceny wykupu mieszkania w Z. przy ul. (...) na początku lat 90-tych. Rodzice przekazali mu środki mimo, że powód wówczas pracował w biurze projektowym, a jego małżonka uczyła w szkole. O tym, że powód otrzymał pomoc najlepiej świadczy zapis testamentowy wg którego „otrzymał już za życia pomoc finansową (...) przy zakupie mieszkania”. Darowiznę tych środków pieniężnych należy zgodnie z art. 996 k.c. zaliczyć na należny powodowi zachówek. Spadkodawcy przekazali oszczędności dla syna kosztem wykupu własnego mieszkania przy ul. (...) w Z.. W związku z pojawieniem się możliwości wykupu tego mieszkania, spadkodawcy zwrócili się w 1998 r. o pomoc finansową do powoda i pozwanej. Pozwana przekazała rodzicom 2050 dolarów na wykup mieszkania, powód natomiast odmówił im jakiegokolwiek pomocy. Pozwana zaznaczyła też, że pokryła w całości koszt pobytu matki K. G. (1) w (...) w Z. w latach 2010 – 2013 r., co stanowiło wydatek 70 556,40 zł. Powód, mimo iż od 2010 r. przebywał na stałe w Polsce, nie poczuwał się do partycypowania w ww. opłatach. Nie odwiedzał matki w ośrodku, nie interesował się jej losem. Pozwana kilkakrotnie informowała telefonicznie brata o wysokości opłat i o konieczności opieki nad matką, niemniej powód, mimo że pracował nie przyczyniał się finansowo do utrzymania matki. Powyższe zdaniem pozwanej uzasadnia zastosowanie w tej sprawie art. 5 k.c. i oddalenie powództwa. Zachowanie powoda polegające na: zaniechaniu matki przebywającej przez ponad 3 lata w (...); braku opieki nad nią; braku wizyt w Z.; braku partycypacji w kosztach jej utrzymania było uporczywym niedopełnianiem wobec spadkodawczyni obowiązków rodzinnych. Ponadto powód odmówił rodzicom w 1998 roku pomocy finansowej przy wykupie mieszkania przy ul. (...), mimo że przebywał w USA, prowadził własną firmę remontowo – budowlaną i zatrudniał w niej dwóch pracowników. Pozwana dodała, że K. G. (1) przebywała u niej w C. w latach 2008-2010 r. W tym czasie w C. przebywał również powód. Odwiedzał matkę sporadycznie, nie brał jej do siebie na weekendy, nie pomagał finansowo ani w opiece nad nią. Żądanie zapłaty od pozwanej, która przekazała na rzecz rodziców łącznie 77 628,90 zł (70 556,40 zł + 7072,50 zł) i troszczyła się o komfort ich życia, jest nadużyciem prawa. Powód w żadnym stopniu nie partycypował w ww. wydatkach, ani nie uczestniczył w życiu rodziców. W przypadku ustalenia, iż podlegające zaliczeniu na poczet należnego zachowku koszty wykształcenia powoda poniesione przez rodziców stron oraz darowizna pieniężna nie przekraczają kwoty żądanego zachowku pozwana wniosła o oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c.

Na rozprawie w dniu 11.01.2016 roku (k. 73) powód podniósł, że nie uzyskiwał od rodziców żadnych darowizn poza alimentami i darowiznami zwyczajowo przyjętymi. Koszty jego wykształcenia poniesione przez rodziców nie wykroczyły poza wynikające z obowiązku alimentacyjnego lub ramy darowizn zwyczajowo przyjętych. Powód zaprzeczył, iż pozwana nie podjęła studiów z uwagi na brak środków czy też z uwagi na to iż powód podjął studia. On osiągał dobre wyniki w nauce i dostał się na studia. Pozwana nie podjęła decyzji aby kontynuować naukę na studiach wyższych. Powód zwrócił uwagę na koszty pobytu matki w (...) poniesione przez powódkę. Podkreślił, że pozwana mogła wynająć mieszkanie w Z. i uzyskane z tego tytułu środki przeznaczyć na pobyt matki w domu opieki społecznej. Ponadto spadkodawczyni pobierała świadczenie emerytalne, z którego można było pokrywać koszty leczenia w (...). Powód dodał, że nie jest prawdą, aby podczas pobytu matki w (...) nie odwiedzał jej. Wówczas mieszkał w S. i nie

mógł skorzystać z mieszkania matki na nocleg. Powód podał, że art. 5 k.c. nie powinien być stosowany w tej sprawie. Pozwana nie wskazała żadnej konkretnej zasady współżycia społecznego, która została naruszona. Co do mieszkania w Z. podkreślił, że wykupił je za pieniądze pożyczone od rodziców w wysokości około 1,5 mln ówczesnych złotych. Mieszkanie zostało wykupione łącznie za 5 mln złotych. Rodzice stwierdzili ażeby tych pieniędzy nie oddawał. Powód wówczas nie pracował. Pozostawał na utrzymaniu swojej byłej żony, która pracowała jako nauczycielka.

W piśmie z dnia 14.09.2016 roku (k. 236-240) i z dnia 9.12.2016 roku (k. 283-289) pozwana podtrzymała żądanie oddalenia powództwa i wyrażone w odpowiedzi na pozew twierdzenia. Jej zdaniem koszty wykształcenia powoda w O. wynosiły 600 zł miesięcznie przed denominacją, co stanowiło 1/5 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia obowiązującego w Polsce w latach 1972 -1975. Rodzice stron ponieśli zatem nieprzeciętny koszt wykształcenia powoda przez okres niemal 10 lat (tj. w latach 1972 - 1981). Koszt ten musiał stanowić dla rodziny, osiągającej przeciętne wynagrodzenie zauważalny wydatek. Ponadto tego typu forma kształcenia nie była przyjęta powszechnie w środowisku stron i przekraczała przeciętną miarę. Koszty poniesione przez spadkodawców w tytułu wykształcenia powinny więc zostać, zgodnie z treścią art. 997 k.c., zaliczone na poczet należnego powodowi zachowku. Co do wykupu mieszkania w Z. przez powoda, to nawet przyjmując jego wersję, że rodzice przekazując mu 1 500 000 st. zł, to pokryli oni ok. 43% ówczesnej ceny wykupu mieszkania. Kwota przekazana powodowi przez rodziców stron, nawet przy przyjęciu wersji powoda, była więc znaczna, jak na tamte czasy w kontekście średniego rocznego wynagrodzenia i nie można jej traktować w kategoriach darowizn zwyczajowo przyjętych z art. 994 par 1 k.c. Zdaniem pozwanej skoro wartość mieszkania w Z. wynosi obecnie około 182.790 zł, to wysokość darowizny od rodziców stron stanowi równowartość 78 599,70 zł (43% z 182.136 zł). O taką kwotę spadkodawcy przysporzyli powoda. Pozwana dodała, że darowizna 1,5 mln zł przed denominacją została uczyniona przez oboje spadkodawców wyłącznie na rzecz powoda, bo J. G. - była żona powoda zaprzeczyła aby otrzymał od spadkodawców jakiegokolwiek środki. Darowizna nie została zatem dokonana do majątku wspólnego powoda i jego żony. Wysokość zachowku przysługującego powodowi wynosi 1/4 część wartości mieszkania przy ul. (...). Otrzymana przez powoda darowizna od rodziców, stanowiąca 43% wartości mieszkania w Z. pokrywa należny mu zachówek. Bezsprzeczny jest fakt, że gdyby powód nie otrzymał darowizny nie wykupiłby mieszkania w Z.. Zdaniem pozwanej z uwagi na fakt, że przekazała spadkodawcom 2050 dolarów na wykup mieszkania w Z., wartość tego lokalu, stanowiącego podstawę obliczenia zachowku, winna ulec obniżeniu o kwotę 29 127 zł, tj. wynosić 255.873 zł. Pozwana dodała, że obowiązkiem spadkobierców jest dbanie i troska o spadkodawcę. Powód natomiast nie dopełnił swoich obowiązków względem matki, bo nie odwiedzał jej w (...), nie zabierał do siebie mimo że nie było ku temu przeszkód oraz odmawiał pomocy finansowej. Gdyby przyjąć, iż należny powodowi zachówek nie został w całości pokryty przez otrzymane wykształcenie i darowiznę, to powództwo winno ulec oddaleniu z uwagi na niedopełnienie przez niego obowiązków rodzinnych na podstawie art. 5 k.c.

Na rozprawie w dniu 14.09.2016 roku – k. 253/2 powód wniósł o rozliczenie darowizny poczynionej przez rodziców na rzecz pozwanej w okresie urodzenia dzieci przez okres 3 lat kiedy to siostra nie pracowała i pozostawała na utrzymaniu rodziców i jej mąż też nie pracował. W piśmie z dnia 5.0.2016 roku - k. 259-262 podtrzymał w całości swoje stanowisko w sprawie. Powód zaprzeczył, aby rodzice utrzymywali go podczas studiów, bowiem od drugiego roku studiów pozostawał na utrzymaniu swojej żony. Kwoty jakie otrzymał w toku nauki były darowiznami zwyczajowo przyjętymi lub wynikały wprost z obowiązku alimentacyjnego. Powód uczył się bardzo dobrze w przeciwieństwie do pozwanej. Powód podtrzymał argumentację dotyczącą otrzymania przez pozwaną od zmarłych rodziców darowizn na koszty utrzymania w okresie bezpośrednio po narodzinach dzieci. Co do wyliczeń pozwanej dotyczących wartości mieszkania w Z. powód uznał je za dowolne. Wysokość pożyczki od rodziców wynosiła 1 mln zł przed denominacją, ostatecznie jednak spadkodawcy zwolnili powoda z obowiązku jej zwrotu. Zdaniem powoda darowizna ta jednak była nieznacznej wysokości, bo jego zarobki wynosiły wówczas 6.000.000 zł miesięcznie przed denominacją. Powód potraktował ją zatem jako zwyczajowo przyjętą. Ponadto była to darowizna obojga rodziców. Powód za nieuzasadnione uznał twierdzenia pozwanej dotyczące pomniejszania wartości spadku o koszty jakie pozwana pokryła na pobyt K. G. (1) w (...). Świadczenie pozwanej na rzecz matki wynikało z obowiązku alimentacyjnego i nie może być łącznie ze sprawą o zachówek. Rozliczenie tej kwestii może być przedmiotem innej sprawy sądowej. Ponadto pozwana miała dostęp do mieszkania spadkodawców w Z., mogła je wynajmować, a środki pozyskane w ten sposób przeznaczyć na opłaty za pobyt w (...) K. G. (1). Ponadto ze względu na brak dostępu do mieszkania w Z. powód nie mógł częściej odwiedzać

matki w (...) w Z., skoro sam mieszkał w odległych S.. Stan zdrowia matki nie umożliwiał jej także podróży do S.. Sama spadkodawczyni nie chciała też pokonywać tak dużych odległości z uwagi na zły stan zdrowia. Zdaniem powoda stosowanie reguły wyrażonej w art. 5 k.c. powinno być wyjątkowe.

W piśmie z dnia 10.11.2016 roku (k. 272) powód sprecyzował, że dochodzi zachowku po obu rodzicach tj. w kwocie 35.625 zł tytułem zachowku po zmarłym ojcu W. G. (1) i w kwocie 35.625 zł tytułem zachowku po zmarłej matce K. G. (1).

Pozwana na rozprawie w dniu 15.01.2018 roku (k.406) wniosła o oddalenie obydwu roszczeń powoda o przyznanie zachowków po zmarłym W. G. (1) i K. G. (1). Pozwana podała, że żądanie obniżenia zachowku stosownie do art. 5 k.c. podtrzymuje tylko odnośnie zachowku powoda po K. G. (1).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca W. G. (1) zmarł w dniu 10.12.2000 roku w Z.. W dacie śmierci był zamężny z K. G. (1). Ze związku małżeńskiego z K. G. (1) posiadał dwoje dzieci: Z. G. i J. B. (1). Spadkodawca W. G. (1) pozostawił testament notarialny z dnia 13.04.1999 r. nr rep. (...), w którym do całości spadku powołał córkę J. B. (1), oświadczając jednocześnie, że syn Z. G. otrzymał już za życia pomoc finansową w trakcie studiów i przy zakupie mieszkania.

Spadkodawczyni K. G. (1) zmarła w dniu 28.08.2013 roku w Z.. W dacie śmierci była wdową. Ze związku małżeńskiego z W. G. (1) posiadała dwoje dzieci: Z. G. i J. B. (1). Spadkodawczyni K. G. (2) pozostawiła testament notarialny z dnia 13.04.1999 r. nr rep. (...), w którym do całości spadku powołała córkę J. B. (1), oświadczając jednocześnie, że syn Z. G. otrzymał już za życia pomoc finansową w trakcie studiów i przy zakupie mieszkania.

Na rozprawie w dniu 28.07.2015 roku przed SR w Zakopanem do sygn. I Ns 140/15 otworzono i ogłoszono testamenty K. G. (1) i W. G. (1). Powód oświadczył, że uważa te testamenty za ważne. Postanowieniem z dnia 28.07.2015 roku Sąd Rejonowy w Zakopanem do sygn. I Ns 140/15 stwierdził, że spadek po W. G. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 13.04.1999 REP (...) roku nabyła córka J. B. (1) w całości. Postanowieniem z dnia 28.07.2015 roku Sąd Rejonowy w Zakopanem do sygn. I Ns 140/15 stwierdził, że spadek po K. G. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 13.04.1999 REP (...) roku nabyła córka J. B. (1) w całości.

(dowód: kopia skróconych odpisów aktów zgonów k. 9-10, kopia skróconego odpisu aktu małżeństwa k. 8, kopia skróconego odpisu aktu urodzenia k. 7, kserokopie testamentów notarialnych k. 11-12, w aktach I Ns 140/15 SR w Zakopanem: protokół rozprawy z dnia 28.07.2015 roku k. 30, postanowienie z dnia 28.07.2015 r k.32)

W skład spadku po zmarłym W. G. (1) i K. G. (1) wchodziło tylko prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość o powierzchni 45 m2, znajdującego się w Z. przy ul. (...), wraz ze związanymi z własnością tego lokalu udziałami we współwłasności nieruchomości wspólnej, obj. KW (...), w udziałach po 1/2 części. Nieruchomość tą zmarli małżonkowie nabyli na podstawie umowy z dnia 2.12.1998 roku. Wcześniej spadkodawcy zwrócili się do stron o udzielenie im pomocy finansowej, bo mieli trudności w zgromadzeniu całej kwoty wpłaty do spółdzielni, która wynosiła 32.545 zł. Pozwana przekazała wówczas rodzicom 2050 dolarów na wykup mieszkania, co stanowiło równowartość 7072,50 zł.

Obecnie jako właściciel tej nieruchomości wpisana jest pozwana J. B. (1).

(dowód: odpisy KW k. 13-17, potwierdzenie przelewu k. 41, tabela kursu dolara na dzień 15.07.1998 roku k. 42, protokół rokowań z dnia 16.11.1998 roku k. 43-45, częściowo zeznania świadka M. B. (1) k. 144-145, częściowo zeznania świadka Ł. B. k. 147-148, częściowo zeznania pozwanej J. B. (1) k. 150-151)

Powód do majątku osobistego otrzymał od spadkodawców K. i W. G. (1) darowiznę pieniężną w kwocie 1.500.000 zł przed denominacją na pokrycie przekształcenia prawa do lokalu mieszkalnego w Z. przy ul. (...) obj KW (...) na

prawo własnościowe w 1989 roku. Wymagany wkład budowlany na dzień 7.12.1989 roku wynosił 3.484.228 zł (przed denominacją). Po dokonaniu wpłaty 70% tj 2.438.960 zł, właściciel lokalu uzyskał umorzenie pozostałej kwoty.

Obecnie mieszkanie to stanowi własność byłej żony powoda J. G..

(dowód: wywiad w Spółdzielni Mieszkaniowej im (...) w Z. k. 84, wydruk elektroniczny KW k. 242-247, częściowo zeznania powoda Z. G. k. 253-254 00:18:07, częściowo zeznania świadka J. G. k. 138-139, pismo Spółdzielni Mieszkaniowej im (...) w Z. z dnia 6.11.2017 roku k. 399)

Spadkodawcy byli osobami niewykształconymi, oboje ukończyli szkoły podstawowe. K. G. (1) pracowała jako salowa w Sanatorium, później jej emerytura wynosiła 1100 zł. W. G. (1) pracował w Firmie (...) w Z.. Podejmował też dodatkowe zatrudnienie. Spadkodawcy dysponowali niewielkimi oszczędnościami.

Powód od ukończenia szkoły podstawowej w 1972 r. pobierał naukę poza Z.. Najpierw uczył się w Zespole Szkół Zawodowych Towarzystwa (...) w O. (1972—1975 r.), gdzie mieszkał w internacie. Koszty internatu wynosiły około 600 zł miesięcznie. Później powód uczęszczał do Zespołu Szkół (...) w W. (1975-1978 r.), gdzie również przebywał w internacie. Oba internaty opłacane były w całości przez rodziców stron.

W latach 1978-1983 powód studiował na Politechnice (...). W czasie studiów, przez 3 lata (1978 — 1981), mieszkał w dwupokojowym prywatnym mieszkaniu przy ul. (...) w K. wynajmowanym przez rodziców stron specjalnie dla niego. Wówczas nie pracował. Nie pobierał stypendium socjalnego, z uwagi na przekroczenie dochodu przez spadkodawców. W 1981 roku powód zawarł związek małżeński z J. G. i przeprowadził się z żoną do akademika. Okresowo powód przebywał na utrzymaniu żony, która pracowała.

W 1990 roku powód pracował w Fabryce (...) w Z. z dochodem 595.000 zł plus premie i dodatki.

(dowód: wywiad w Zespole Szkół Zawodowych Towarzystwa (...) w O. k.104, wywiad w Zespole Szkół (...) w W. k. 82, częściowo zeznania świadka J. G. k. 138-139, częściowo zeznania świadka M. B. (1) k. 144-145, częściowo zeznania świadka Ł. B. k. 147-148, częściowo zeznania pozwanej J. B. (1) k. 150-151, zeznania świadka J. B. (2) k. 212-213 i k. 222 00:03:12, częściowo zeznania powoda Z. G. k. 253-254 00:18:07, pismo z dnia 17.10.1990 r. k. 381)

Pozwana J. B. (1) po ukończeniu szkoły średniej nie kontynuowała dalszej edukacji na studiach. Pozwana na niskim poziomie zdała maturę i to było główną przyczyną nie podjęcia przez nią studiów. Rodzice poinformowali ją również, że nie będzie ich stać na finasowanie jej studiów zaocznych, bo tylko takie w jej sytuacji były możliwe. Po ślubie z M. B. (2) w 1982 roku pozwana zamieszkiwała wspólnie ze spadkodawcami przez dwa lata. Szczególnie po narodzinach bliźniąt korzystała z pomocy rodziców, którzy wspierali ją w opiece nad nimi. Pozwana była wówczas zatrudniona w księgowości Przedsiębiorstwa Budownictwa (...), a jej mąż był blacharzem samochodowym.

Po tragicznej śmierci męża (zgon z uwagi na guza mózgu) w 1997 roku pozwana wraz z dziećmi wyjechała do USA, gdzie podjęła pracę kasjerki w sklepie. W 2006 roku do USA wyjechał też powód.

(dowód: częściowo zeznania świadka J. G. k. 138-139, częściowo zeznania świadka M. B. (1) k. 144-145, częściowo zeznania świadka Ł. B. k. 147-148, częściowo zeznania pozwanej J. B. (1) k. 150-151, zeznania świadka J. B. (2) k. 212-213 i k. 222 00:03:12, częściowo zeznania powoda Z. G. k. 253-254 00:18:07, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k. 290-294)

W latach 2008-2010 spadkodawczyni K. G. (1) przebywała u córki -pozwanej w USA z uwagi na pogarszający się stan zdrowia. K. G. (1) cierpiała na ostry zespół wieńcowy, zespół demencyjny, miażdżycę uogólnioną, miała problemy z nerkami, przeszła zawał mięśnia sercowego, a w 2006 r. udar. Wymagała opieki. Pozwana ponosiła pełne koszty utrzymania matki w USA. Powód, chociaż wtedy również był w USA nie dokładał się do utrzymania matki, a odwiedził ją zaledwie kilka razy, mimo że mieszkał w odległości kilkudziesięciu kilometrów, a podróż trwała do 30 minut. Kilka

razy zabrał też do siebie matkę na jednodniowe pobyty. Powód na terenie USA prowadził własną firmę remontowo-budowlaną, zatrudniał pracowników do połowy 2010 roku.

Spadkodawczyni bardzo źle czuła się w USA, nie mogła się tam odnaleźć. Pozwana nie była też w stanie zapewnić matce w USA całodobowej opieki, a zdarzało się, że K. G. (1) w związku z demencją pakowała się i opuszczała mieszkanie, odnajdywana była przez policję. W opiece nad spadkodawczynią pomagały dzieci pozwanej M. i Ł. B.. Pozwana postanowiła zatem, że K. G. (1) wróci do Z., zgodnie zresztą z jej życzeniem. Pozwana postarała się jednak o zapewnienie jej stałej opieki. Sama z uwagi na obowiązki zawodowe w USA, nie była w stanie na stałe opiekować się matką w Polsce. Od marca 2010 r. aż do śmierci w sierpniu 2013 r. K. G. (1) przebywała w Domu Pomocy Społecznej w Z.. Pozwana sfinansowała ten pobyt w (...)ie kwotą 70 556,40 zł, ponad kwoty pobierane przez (...) z dochodów K. G. (1). Według regulacji prawnych emeryturę K. G. (1) w wysokości 1100 zł w 70% miesięcznie przeznaczano na sfinansowanie pobytu w (...), pozostałe środki z emerytury spadkodawczyni przeznaczano na zakup dla niej leków i innych produktów. Powód nie dołożył się do utrzymania matki w (...). Po powrocie z USA rozwiódł się i zamieszkał w S..

Pozwana J. B. (1) odwiedzała matkę w (...) w latach 2010-2013 czterokrotnie. Przyjeżdżała na kilka tygodni, przywoziła matce prezenty. Regularnie kontaktowała się też telefonicznie z pracownikami ośrodka, dowiadując się w sprawach matki. Telefonowała też do samej K. G. (1). Powód Z. G. odwiedził raz matkę w (...). Nie interesował się jednak w dyrekcji (...)u o stanie matki. Spadkodawczyni było bardzo przykro z tego powodu. Jeden raz odwiedził ją wnuk M. G. - syn powoda. Była możliwość zabrania K. G. (1) na przepustkę nawet 200 km od Z. do trzech miesięcy przed śmiercią, gdyż umożliwiał to jej stan fizyczny.

W czasie pobytu K. G. (1) w (...) mieszkanie w Z. przy ul. (...) było wynajmowane tylko przez dwa lata W. D.. Mieszkanie wymagało jednak remontu i lokator w zamian za jego przeprowadzenie początkowo nie uiszczał czynszu. Później w ogóle czynszu nie uregulował (zaległość wynosiła około 18.000 zł), a pozwana została narażona na poniesienie kosztów wynikających z eksmisji nieuczciwego lokatora oraz uregulowania opłat w spółdzielni, których ten nie wyrównał w kwocie około 7200 zł. Później to mieszkanie nie było już najmowane. Pozwana proponowała powodowi jeszcze w 2010 roku, aby on przejął opiekę nad matką K. G. (1) i przejął w zamian za tą opiekę mieszkanie po rodzicach w Z.. Powód nie był w ogóle zainteresowany tą sprawą i opieką nad chorą matką. Dwukrotnie przebywał w mieszkaniu w Z., gdyż pozwana udostępniał mu klucze, wtedy nie odwiedził matki w (...).

(dowód: zaświadczenie MOPS z dnia 16.09.2015 roku k. 40, częściowo zeznania świadka M. C. k. 74 00:37:13, częściowo zeznania świadka J. G. k. 138-139, częściowo zeznania świadka M. B. (1) k. 144-145, częściowo zeznania świadka Ł. B. k. 147-148, częściowo zeznania pozwanej J. B. (1) k. 150-151, zeznania świadka J. B. (2) k. 212-213 i k. 222 00:03:12, częściowo zeznania powoda Z. G. k. 253-254 00:18:07, umowa najmu k. 295-296, faktury i paragony dotyczące remontu mieszkania k. 297-305, pisma pozwanej do najemcy mieszkania W. D. k. 306-308, karty leczenia szpitalnego K. G. (1) k. 309-310, kserokopia paszportu pozwanej z potwierdzeniami wjazdu do Polski k. 311-313, wydruki z Internetu dotyczące syna powoda k. 316-318)

Prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość o powierzchni 45 m², znajdującego się w Z. przy ul. (...) wraz ze związanymi z własnością tego lokalu udziałami we współwłasności nieruchomości wspólnej, objętego księgą wieczystą (...) według stanu na datę śmierci spadkodawców i aktualnych cen wynosi 285.000 zł.

(dowód: opinia R. H. k. 152-194)

Wartość rynkowa spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ul. (...) na dzień 25.04.2017 roku wynosiła 198.000 zł.

Wartość spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ul. (...) na dzień 10.08.2018 roku wynosiła 197.000 zł według aktualnych cen i stanu z chwili dokonania darowizny (przy przyjęciu daty darowizny na dzień przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu i uiszczenia wkładu budowlanego na dzień 17.12.1989 roku).

(dowód: opinia biegłego ds. szacowania nieruchomości S. M. (1) k. 332-344 i k. 413-426, opinia biegłego ds. szacowania nieruchomości R. R. (1) k. 450-463)

Bazując na wycenie nieruchomości - spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ul. (...), sporządzonej przez biegłego S. M. z dnia 25.04.2017 roku aktualna wartość darowizny w kwocie 1,5 mln zł przed denominacją przeznaczoną na wykup mieszkania wynosi 85.239 zł.

Obecna wartość darowizny w kwocie 1,5 mln zł dokonana w 1989 roku, ale aktualnych cen przy założeniu kryterium porównawczego odniesionego do przeciętnego wynagrodzenia z dnia dokonania darowizny oraz dnia orzekania wynosi 30.621 zł.

Bazując na wycenie nieruchomości - spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ul. (...), sporządzonej przez biegłego R. R. (1), aktualna wartość darowizny w kwocie 1,5 mln zł przed denominacją przeznaczoną na wykup mieszkania wynosi 84.808,50 zł wg wyliczeń Sądu na podstawie mechanizmu wynikającego z opinii K. O..

(dowód: opinia K. O. k. 276 i k. 360-364 i k. 388-390)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony oraz dokumenty z aktach I Ns 140/15 i I Ns 404/15, których moc dowodowa nie budziła wątpliwości Sądu jak też na podstawie informacji uzyskanych w Spółdzielni Mieszkaniowej w Z., Zespole Szkół Towarzystwa (...) w O. i Zespole Szkół (...) w W..

Ustaleń w zakresie wyceny nieruchomości wchodzącej w skład spadku poł. w Z. oraz wyceny lokalu mieszkalnego w Z., na wykup którego powód otrzymał od spadkodawców darowiznę Sąd dokonał w oparciu o opinie biegłych rzeczoznawców: R. H., S. M. (1), R. R. (1). Te opinie Sąd uznał za profesjonalne i rzetelne. Opinia R. H. dotycząca wyceny nieruchomości w Z. nie była kwestionowana, jej wnioski nie budziły wątpliwości tut. Sądu.

W związku z sugestiami biegłej ds. rachunkowości i finansów K. O. oraz wnioskiem pozwanej biegli rzeczoznawcy S. M. (1) i R. R. (1) oszacowali wartość mieszkania w Z., według zasad obowiązujących przy obliczaniu zachowku, ponieważ wartość darowizny uczynionej przez spadkodawców na rzecz powoda dotyczyła pokrycia wkładu budowlanego. Biegli rzeczoznawcy z uwagi na brak udostępnienia przez J. G. tego mieszkania do celów oględzin przyjęli, zgodnie ze stanowiskiem stron informacje przekazane przez powoda dotyczące stanu technicznego tego mieszkania. Wnioski opinii biegłego S. M. (1) i R. R. (1) nie były kwestionowane.

Ustaleń w zakresie aktualnej wartości darowizny jaką powód otrzymał od spadkodawców w kwocie 1,5 mln zł przed denominacją na pokrycie wkładu budowlanego tj. mieszkania w Z. Sąd dokonał na podstawie opinii biegłej ds. rachunkowości i finansów (...). Biegła wyliczyła wartość tej darowizny w dwóch wariantach. W pierwszym wariantcie bazowała na wycenie nieruchomości- spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ul. (...), sporządzonej przez biegłego S. M. z dnia 25.04.2017 roku, ustalając aktualną wartości darowizny w kwocie 1,5 mln złotych przed denominacją przeznaczoną na wykup mieszkania. Odnosząc się jednak do zarzutów powoda aby tą darowiznę oszacować według stanu z chwili jej dokonania tj. na rok 1989, biegła wyliczyła w drugim wariantcie tą darowiznę w odniesieniu do stawek przeciętnego wynagrodzenia obowiązujących w 1989 roku. Zaznaczyła jednak, że przyjęcie w drugim wariantcie takiej metodologii obliczeń jest błędne. Sąd w pełni podzielił ten wniosek biegłej, który uzasadniła ona charakterem dokonanej darowizny przeznaczoną na zakup konkretnych dóbr, co zdeterminowało także jej wysokość ekonomiczna, policzalną na chwilę obecną.

Ustalenia faktyczne poczyniono również na podstawie osobowych źródeł dowodowych.

Zeznania stron Sąd uznał za częściowo wiarygodne. Strony z racji zajętych stanowisk, eksponowały w swoich zeznaniach kwestie, które miały wpływ na oszacowanie kwoty zachowku. Rozbieżnie wyjaśniali zatem okoliczności związane z edukacją i jej finansowaniem przez spadkodawców, okoliczności dotyczące darowizn czynionych przez spadkodawców. W ocenie Sądu pozwana w swoich zeznaniach wyolbrzymiła kwestie dotyczące opłacania

utrzymania powoda podczas edukacji poza miejscem zamieszkania przez spadkodawców. W latach 80-tych zdaniem Sądu, kierując się zasadami życiowego, kontynuowanie nauki w szkole średniej i na studiach nie było niczym nadzwyczajnym. Istniał też system świadczeń socjalnych dla np. studentów, co realnie wpływało na obniżenie kosztów utrzymania. Pozwana niewiarygodnie podawała, że powód nie odwiedził matki w (...). Z zeznań świadka J. B. wynika, że był u K. G. (1) co najmniej jeden raz. Powód natomiast eksponował pomoc finansową jaką pozwana otrzymała od rodziców po narodzeniu dzieci, minimalizując to, że posiadała wówczas dochody ze świadczeń po narodzinach dzieci, a jej mąż pracował zawodowo. Pozostałe zeznania stron pozostawały zbieżne, chociaż powód zdaniem Sądu niewiarygodnie opisywał liczbę odwiedzin matki w (...), zawyżając ją. O ile można uznać, że świadek M. C. jako dyrektor (...) mogła nie zauważyć jednej wizyty powoda, to trudno przyjmować, że nie zapamiętała pozostałych jego wizyt.

Zeznania świadka M. C. i J. B. (2) Sąd uznał za wiarygodne. Świadek M. C. kierując (...) w Z. posiadała informacje na temat przebywania w tej placówce K. G. (1), przyczyn umieszczenia jej w tym ośrodku, stanu zdrowia, odpłatności za pobyty. Świadek niewiarygodnie podał jednak, że powód ani raz nie odwiedził K. G. (1) w (...). Te jednokrotne odwiedziny potwierdził świadek J. B. (2). J. B. (2) zrelacjonowała prawdziwie ostatnie lata życia K. G. (1) w USA i w Polsce oraz zaangażowanie stron w opiece nad nią.

Zeznania świadka J. G. Sąd uznał za wiarygodne tylko częściowo. Świadek przedstawił wiarygodnie sposób funkcjonowania każdej ze stron u progu dorosłości oraz kwestie związane z udostępnieniem mieszkania w Z. przez pozwaną po 2010 roku. Przedstawił również i własne opinie na temat pokrzywdzenia powoda przez spadkodawców pod względem finansowym, co świadczy o braku obiektywizmu świadka.

Zeznania świadków M. i Ł. B. - dzieci pozwanej Sąd podzielił także częściowo. Świadczenie z racji łączących ich z pozwaną więzów krwi identyfikowali się z poglądami i postawą pozwanej, nie byli zatem w pełni bezstronni. Zdaniem Sądu na potrzeby tej sprawy, pod wpływem pozwanej wyolbrzymili kwestię kosztów jakie spadkodawcy ponieśli na edukację powoda. Świadczenie z informacji zasłyszanych posiadali też wiedzę o środkach jakie powód otrzymał od rodziców w związku ze sprawą przekształcenia prawa do lokalu mieszkalnego w Z.. Zeznania świadków co do wysokości darowizny odbiegały od materiału zgromadzonego w przedmiotowej sprawie w szczególności zaświadczenia ze spółdzielni mieszkowej, w którym uiszczony wkład budowlany określono na poziomie około 2,4 mln zł przed denominacją.

W ustaleniach faktycznych pominięto kserokopie dokumentów z k. 314-315 i k. 319 z uwagi na ich nieczytelność.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanej z k. 32 i k. 284 o przeprowadzenie opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości kosztów wykształcenia powoda w latach 1972-1981 uznając, że jego przeprowadzenie nie będzie miało wpływu na rozstrzygnięcie, bowiem kosztów jakie spadkodawcy pokryli na naukę powoda Sąd nie zaliczył na należny mu na podstawie art. 997 k.c. zachówek, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. Dodatkowo pozwana nie udowodniła wysokości realnie poniesionych przez spadkodawców kosztów edukacji powoda, a brak danych uniemożliwiał opiniowanie przez biegłego.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda z k. 253/2 z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność wysokości darowizny poczynionej przez rodziców na rzecz pozwanej w okresie urodzenia dzieci przez okres 3 lat kiedy to nie pracowała i pozostawała na utrzymaniu rodziców i jej mąż też nie pracował, jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem pomoc jaką spadkodawcy świadczyli pozwanej po narodzinach dzieci nie została zakwalifikowana przez Sąd w kategoriach darowizny podlegającej zaliczeniu na należny zachówek 994 par 1 k.c., o czym więcej w części prawnej. Ponadto wyliczenie przez biegłego rzeczoznawcę tych kosztów byłoby niemożliwe z uwagi na brak danych do obliczeń.

Sąd zważył co następuje:

Na mocy art. 991. § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś

wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Natomiast zgodnie z § 2. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W przedmiotowej sprawie powód Z. G. dochodził zachowku po zmarłych rodzicach W. i K. D. kręgu spadkobierców po zmarłych wchodzi tylko strony postępowania jako ich dzieci. Sąd osobno rozliczył roszczenia powoda o zachowki po zmarłych rodzicach. I tak:

1. Co do roszczenie powoda o zachówek po zmarłym W. G. (1):

W skład masy spadkowej po W. G. (1) bezopornie wchodzi udział 1/2 części w prawie własności nieruchomości - lokalu mieszkalnego poł. w Z. przy ul. (...), wraz ze związanymi z własnością tego lokalu udziałami we współwłasności nieruchomości wspólnej, objętego księgą wieczystą (...), o wartości 142.500 zł (1/2 z 285.000 zł). W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd nie zaakceptował argumentacji pozwanej iż ustalając wartość udziału w prawie własności tego lokalu należy uwzględnić kwotę 2050 dolarów jaką przekazała ona rodzicom na wykupienie tegoż lokalu, poprzez zastosowanie stosownych obliczeń matematycznych. Kwestia przekazania przez pozwaną pieniędzy dla rodziców pozostaje poza zakresem regulacji przepisów art. 991 kc i następane. Wskazaną przez pozwaną okoliczność można byłoby rozważać zdaniem Sądu tylko przez pryzmat art. 5 k.c. Pozwana ostatecznie jednak zarzut obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c. podtrzymała tylko co do roszczenie powoda o zachówek po zmarłej marce K. G. (1) k. 406/2. W tym stanie rzeczy Sąd nie czynił żadnych korekt przy rozliczeniu zachowku powoda po zmarłym ojcu.

Zgodnie z art. 993 i 944 § 1 kc. Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się poleceń i zapisów, natomiast dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę: przy czym nie dolicza się do zachowku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed 10 laty, licząc wstecz od dnia otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionych do zachowku.

Przy obliczaniu substratu zachowku Sąd wliczył zatem darowiznę jaką W. G. (1) przekazał powodowi na wykup mieszkania w Z. jako 1/2 z kwoty 1.500.000 zł przed denominacją. Pewne trudności może nasuwać sytuacja, w której darowizny przedmiotu wchodzącego w skład majątku wspólnego dokonali małżonkowie (jednym z nich był spadkodawca) na rzecz osoby także pozostającej w związku małżeńskim, z zastrzeżeniem, że przedmiot ten wchodzi do wspólnego majątku obdarowanego i jego małżonka. Sąd Najwyższy wyjaśnił w wyroku z dnia 12 maja 2000 r., II CKN 542/00 (LEX nr 559927), że dla celu przewidzianego w art. 996, przy odpowiednim zastosowaniu art. 42 i art. 43 § 1 k.r.o., należy przyjąć, iż spadkodawca (małżonek-darczyńca) rozporządził udziałem wynoszącym jedną drugą przedmiotu darowizny. Skoro zaś udział ten ma wejść do majątku wspólnego obdarowanych małżonków, to małżonek uprawniony do zachowku został obdarowany połową takiego udziału.

Ustalenie wartości w/w darowizny według aktualnych cen było obarczone trudnością. Powód podkreślał (k. 377), że darowizna pieniężna nie dzieli losu składnika majątkowego nabytego za te środki, zatem bez znaczenia pozostaje czy i w jaki składnik majątkowy została zainwestowana. Z tą argumentacją Sąd się nie zgodził. Jak podkreśliła biegła K. O. (2) (k.276) wartość darowizny 1,5 mln starych złotych miała ścisły związek z wartością mieszkania położonego w Z.. Nie było zatem możliwe jak postulował powód przyjęcie w/w darowizny według zwaloryzowanej stawki, skoro darowizna została spożytkowana na konkretny i wymierny ekonomicznie cel. Podobne wnioski wyciągnął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20.05.2016 roku VI Aca 642/15, w którym stwierdził, że „forma darowizny (rzeczowa czy pieniężna) musi być w ostatecznym wyniku traktowana jako coś przypadkowego, z punktu widzenia wartości. Istotne znaczenie należy nadawać realnej wartości darowizny bez względu na jej formę. Wymaga podkreślenia, że pieniądź sam w sobie nie przedstawia wartości, istotne znaczenie ma jego siła nabywcza”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 1 VIII 1986 r., III CZP 34/86 "ustalenia realnej wartości darowizny w formie pieniężnej można - stosownie do okoliczności - dokonać, biorąc przede wszystkim za podstawę przedmioty, które można było w danych stosunkach nabyć za kwoty będące przedmiotem darowizny".

Trudności dla biegłych rzeczoznawców sprawiało jednak określenie wartości lokalu mieszkalnego w chwili dokonania darowizny. Biegli rzeczoznawcy S. M. i R. R. policzyli wartość rynkową lokalu według aktualnych cen, co nie jest tożsame. Niewątpliwie obliczenie wartości rynkowej lokalu z chwili dokonania darowizny z 1989 roku było niemożliwe z uwagi na brak dysponowania przez biegłych rzeczoznawców materiałem porównawczym - transakcji z tego okresu. Skoro jednak art. 995. § 1 k.c. każe wartość przedmiotu darowizny obliczać wg. stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku, Sąd ostatecznie wartość uczynionej przez spadkodawców darowizny oparł na aktualniejszej wycenie biegłego R. R. z dnia 10.08.2018 roku, przeliczając ją wg schematu przyjętego przez biegłą K. O. w opinii na k. 364, co dało aktualną wartość darowizny w wysokości 84.808,50 zł (197.000 zł * 43,05 %).

Z uwagi na wartość tej darowizny Sąd uznał, że nie jest to darowizna niepodlegająca uwzględnieniu w roszczeniu o zachówek jako darowizna zwyczajowo przyjęta, gdyż była ona znaczna. Wynika to chociażby z informacji przedstawionej przez Spółdzielnię Mieszkaniową na k. 84 w kontekście całego wkładu budowlanego.

Sąd uwzględnił 1/2 wartości tej darowizny, ponieważ uczynili ją oboje spadkodawcy wyłącznie na rzecz powoda. Obliczając substrat zachowku powoda po zmarłym ojcu W. G., należało wziąć tą okoliczność pod uwagę. Nie rozliczono natomiast według wniosku powoda 1/4 tej darowizny, bowiem niniejsze postępowanie nie potwierdziło aby ta darowizna poczyniona przez oboje spadkodawców weszła do majątku wspólnego powoda i jego żony. J. G. - była żoną powoda, podczas składania zeznań wykluczyła w ogóle, aby małżonkowie otrzymali od rodziców powoda jakiegokolwiek wsparcie pieniężne. W ocenie Sądu te zeznania świadka potwierdzają to, że to wyłącznie powód został obdarowany przez oboje rodziców.

D. substratu zachowku doliczono zatem 42.404,25 zł jako 1/2 aktualnej wartości darowizny jaką powód uzyskał od spadkodawcy W. G. (1) na poczynienie wkładu budowlanego mieszkania w Z. (1/2 z 84.808,50 zł).

Pozwana domagała się zaliczenia powodowi na należny mu zachówek kosztów poniesionych przez spadkodawców na jego edukację. Przy czym należy podkreślić, że poniższe rozważania dotyczą określenia wysokości zachowku powoda zarówno po zmarł ojcu W. G. (1) jak i po zmarłej matce K. G. (1).

Sąd nie zaliczył na należny powodowi zachówek kosztów wyłożonych przez W. i K. G. (1) na jego edukację, uznając, że w sytuacji rodzinnej spadkodawców nie przekraczały one przeciętnej miary. Art. 997 k.c. stanowi, że jeżeli uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek poniesione przez spadkodawcę koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Należy zgodzić się z poglądem, że jeżeli koszty te ponosili małżonkowie wspólnie, to zaliczeniu w zasadzie podlega połowa kosztów, chyba że spadkodawca ponosił te koszty w wyższym stopniu ze swojego majątku osobistego (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 912). Zaliczeniu podlegają jedynie koszty, które przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Stąd też indywidualnie należy ustalać z jednej strony sytuację materialną rodziny spadkodawcy i koszty poniesione na wychowanie i wykształcenie innych zstępnych, z drugiej zaś strony przeciętną miarę tych kosztów w danym środowisku. Koszty te muszą być znacznie wyższe w stosunku do kosztów ponoszonych w środowisku spadkodawcy. Na poczet zachowku zstępnego zaliczeniu podlega różnica (nadwyżka) pomiędzy kosztami rzeczywiście poniesionymi a kosztami przeciętnymi w danym środowisku. Nie podlegają więc zaliczeniu pełne koszty wykształcenia i wychowania zstępnego poniesione przez spadkodawcę (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 912).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy koszty edukacji powoda poniesione zarówno przez W. jak i K. G. (1) nie stanowiły niewspółmiernego obciążenia dla ich rodziny, nie przekroczyły owej „przeciętnej miary”. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego rodzice stron w latach 80-tych może nie byli najlepiej sytuowani, ale mieli stabilną sytuację finansową. W. G. (1) podejmował zatrudnienia na dwóch stanowiskach, spadkodawcy posiadali niewielkie oszczędności. W latach 80-tych zdaniem Sądu, opartym na zasadach doświadczenia życiowego kontynuowanie nauki w szkole średniej i na studiach nie było niczym nadzwyczajnym. Istniał też system świadczeń socjalnych dla np. studentów, co realnie wpływało na obniżenie kosztów utrzymania. Podkreślić też należy, że niniejsze postępowanie potwierdziło, że pozwana nie poszła na studia, przede wszystkim dlatego, że niezbyt dobrze zadała

maturę. Wyeksponował to w swoich zeznaniach przede wszystkim świadek J. B. (2) (k. 213 i 222 00:14:00). Poziom wykształcenia powoda, wbrew jej twierdzeniom nie został osiągnięty zatem wyłącznie kosztem jej edukacji. Pozwana zaznaczała też, że nawet nie rozważała kierunku studiów, i to właśnie zapewne w kontekście wyników maturalnych. I ta okoliczność zdaniem Sądu potwierdza przyjęcie, iż koszty edukacji poniesione przez spadkodawców nie przekraczały przeciętnej miary w ich środowisku.

Przy obliczaniu zachowku nie uwzględniono też tak jak domagał się powód kosztów pomocy jakiej pozwanej udzielili W. i K. G. (1) po urodzeniu dzieci. Pomoc świadczona pozwanej była zwyczajową pomocą rodzicielską w sytuacji, gdy pozwana urodziła bliźnięta i zwyczajnie wymagała pomocy przy opiece nad dwójką dzieci, przy których było więcej pracy. Pomoc jaką świadczyli pozwanej rodzice miała przede wszystkim charakter niematerialny. Nawet jeśli rodzice pomagali wówczas pozwanej finansowo, to była ta nieznaczna pomoc, tym bardziej, że wówczas pozwana pobierała świadczenia z tytułu urodzenia dzieci, a jej mąż był aktywny zawodowo. Okoliczność zatrudnienia pozwanej i jej męża potwierdzają dokumenty (zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k. 290-294) oraz zeznania pozwanej i świadków. Ponadto drobne darowizny zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte nie podlegają uwzględnieniu przy obliczeniu zachowku stosownie do art. 994 § 1 k.c.

Substrat zachowku wynosi 184.904,25 zł (142.500 zł + 42.404,25 zł).

Ustalając udział spadkowy powoda Sąd zważył, że spadkodawca w chwili śmierci posiadał 2 dzieci. Na mocy art. 991 §1 k.c. powodowi przysługuje zachówek w wysokości 1/2 udziału spadkowego, który by przypadł mu przy dziedziczeniu ustawowym.

Wartość zachowku powoda po zmarłym ojcu W. G. (1) wynosi 46.226,06 zł ($1/2 * 1/2 * 184.904,25$ zł). Jak stanowi jednak § 2 art. 991 k.c. uprawnionemu do zachowku przysługuje przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia tylko wówczas jeżeli nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu. Zgodnie z kolei z art. 996 k.c. darowizna uczyniona przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Przy czym, jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także m.in. darowiznę dokonaną przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego. Od tak oszacowanej wartości zachowku należało zatem odliczyć darowiznę jaką powód otrzymał od W. G. (1) na pokrycie wkładu budowlanego mieszkania w Z. tj. 42.404,25 zł. D. zasądzenie z tytułu zachowku po zmarłym W. G. (1) na rzecz powoda pozostało **3.821,81 zł**, w zaokrągleniu **3.821 zł**.

Ustawowe odsetki od wyliczonej kwoty zachowku przysługującego powodowi po śmierci ojca W. G. (1) Sąd zasądził od dnia wyrokowania. Spór w niniejszej sprawie dotyczył wartości nieruchomości poł w Z. wchodzącej w skład spadku, a przede wszystkim wartości darowizny kwoty 1,5 mln zł jaką otrzymał powód od spadkodawców. Ustalenie wartości darowizny zostało dokonane według cen z chwili ustalenia zachowku z mocy art. 995§1 k.c. Skoro wysokość zachowku została ustalona według aktualnych cen to zdaniem sądu zasadnym jest, aby ustawowe odsetki były naliczone od daty wyrokowania i w tej części powództwo zostało oddalone, bowiem powód domagał się ustawowych odsetek od dnia wniesienia pozwu.

2. Co do roszczenie powoda o zachówek po zmarłej K. G. (1), to w całej rozciągłości powtórzeniu podlega w/w argumentacja Sądu dotycząca substratu zachowku, darowizn i kosztów edukacji poczynionych przez spadkobierców na rzecz stron. D. Sąd uznał, że:

W skład masy spadkowej po K. G. (1) bezopornie wchodzi udział 1/2 części w prawie własności nieruchomości - lokalu mieszkalnego w obj. KW (...), o wartości 142.500 zł ($1/2$ z 285.000 zł). Przy obliczaniu zachowku uwzględniono też darowiznę jaką K. G. (1) przekazała powodowi na wykup mieszkania w Z. w kwocie $1/2$ z 1.500.000 zł przed denominacją, co obecnie stanowi równowartość 42.404,25 zł. Substrat zachowku wynosi 184.904,25 zł. Ustalając udział spadkowy powoda Sąd zważył, że spadkodawczyni K. G. (1) w chwili śmierci posiadała 2 dzieci. Na mocy art. 991

§1 k.c. powodowi przysługuje zachówek w wysokości 1/2 udziału spadkowego, który by przypadł mu przy dziedziczeniu ustawowym.

Wartość zachowku powoda po matce K. G. (1) wynosi 46.226,06 zł ($1/2 * 1/2 * 184.904,25$ zł). Od tak oszacowanej wartości zachowku należało odliczyć darowiznę jaką powód otrzymał od matki K. G. (1) na pokrycie wkładu budowlanego mieszkania w Z. tj. 42.404,25 zł. D. zasądzenie z tytułu zachowku po zmarłej K. G. (1) na rzecz powoda pozostało 3.821,81 zł, w Zaokrągleniu 3.821 zł.

Sąd nie zasądził jednak tej kwoty, uznał bowiem za uzasadniony zarzut podniesiony przez pozwaną, a dotyczący nadużycia przez powoda prawa podmiotowego w świetle art. 5 k.c.

Zaznaczyć należy, że wprawdzie przepisy działu IV Kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku, jednakże z orzecznictwa sądów powszechnych wynika, że wyjątkowo można dopuścić obniżenie wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c., w szczególności przy uwzględnieniu klauzuli zasad współżycia społecznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., sygn. akt III CZP 18/81, opubl. OSNC 1981/12/228). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano także, że sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiałoby być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. IV CK 215/03, LEX nr 152889). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych. Podkreślić również należy, że w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku decydować mogą jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkodawca. Nie można bowiem zapominać, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Powinny jednak co do zasady zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa (por. T. Juszyński, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 215/03, opubl. Państwo i Prawo 2005/6/111). Ponadto w świetle orzecznictwa przy ocenie istnienia podstaw do zastosowania art. 5 k.c. należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie uprawnionego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., sygn. akt IV CSK 163/09).

Żądanie uznania, iż powyższe roszczenie powoda o zachówek po zmarłej matce K. G. (1) wywiedzione przez powoda stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. zasługuje na aprobatę. Ze stanowczością stwierdzić należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że zaszły szczególne okoliczności, które uzasadniają zastosowanie wskazanego przepisu. Intencją ustawodawcy wyrażoną w art. 5 k.c. jest odmowa objęcia ochroną osoby, której choć formalnie przysługuje określone prawo, to w danym przypadku jego realizacja jest sprzeczna ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Zastosowanie tego przepisu może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, wymagających odmiennego potraktowania. Celem zachowku jest między innymi zapewnienie sprawiedliwego podziału schedy między uprawnionymi członkami rodziny. Utrata prawa do zachowku następuje w razie wydziedziczenia spadkobiercy, w oparciu o art. 1008 k.c. Uznać zatem należy, że roszczenie o zachówek jest sprzeczne z art. 5 k.c. jeśli zachodzą okoliczności, które mogą uzasadniać wydziedziczenie uprawnionego i w zasadzie na takie okoliczności powoływała się pozwana, podkreślając przede wszystkim brak zainteresowania powoda osobą spadkodawczyni przed jej śmiercią, zaniedbanie obowiązków rodzinnych. W niniejszej sprawie potwierdzono, że powód tylko jednokrotnie odwiedził matkę w (...) w Z.. Zdaniem Sądu biorąc pod

uwagę miejsce zamieszkania powoda, a również możliwości zabrania matki do siebie na przepustkę, gdyż nie istniały do tego bezwzględne zakazy lekarskie ta jedyna wizyta u matki w okresie ostatnich trzech lat życia stanowi uporczywe zaniechanie obowiązków rodzinnych polegających na bezpośredniej styczności ze spadkodawcą. Sama spadkodawczyni była bardzo rozżalona tym, że syn nie odwiedza jej regularnie. Podkreślić należy, że powód nawet gdy przebywał w celach turystycznych w Z. i korzystał z mieszkania rodziców nie odwiedzał matki. Sąd nie zaaprobował twierdzeń powoda, iż nie miał się gdzie zatrzymać, bo pozwana nie udostępniała mu kluczy do mieszkania rodziców. Powyższe stanowi tylko próbę usprawiedliwienia się powoda, skoro oczekiwał od pozwanej pokrywania kosztów swojego pobytu w Z.. Trudno aby pozwana akceptowała konieczność finansowania takich pobytów powoda i ponosiła dodatkowo wysokie koszty pobytu matki w (...) bez żadnego wsparcia powoda. Z materiału dowodowego wynika również że powód uporczywie nie dopełniał innych obowiązków rodzinnych wobec matki tj. nie interesował się jej stanem zdrowia i nie dokładał się do kosztów utrzymania matki w (...), które samodzielnie poniosła pozwana, posiadająca także trudną sytuację materialną, mieszkając w USA. Pozwana aby zarobić na utrzymanie matki w (...), podjęła dodatkowe zatrudnienie. Powód tymczasem nie był skłonny do jakichkolwiek poświęceń, starając się usprawiedliwić tym, że po powrocie do Polski z USA musiał od nowa dorabiać się. Pozwana starała się wynająć mieszkanie zmarłych rodziców gdy K. G. (1) przebywała w (...), ale jak wykazało to postępowania, próba wynajmu zakończyła się dla niej tylko koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów, wynikających z nieojojalnego zachowania najemcy. Powód chociaż pozwana proponowała mu przejęcie mieszkania w zamian za opiekę nad matką bardzo wyraźnie zrezygnował z takiej ewentualności. W rezultacie obowiązek alimentacji względem matki powód w całości przerzucił na pozwaną i okoliczność tą Sąd wziął pod uwagę w tej sprawie właśnie na podstawie art. 5 k.c. Sama wysokość kosztów jakie pozwana zapłaciła za pobyt K. G. (1) w (...) wielokrotnie przekracza wysokość zachowku powoda po zmarłej matce obliczonego przez Sąd, co przemawia za oddaleniem powództwa, a przynajmniej obniżeniem należnego powodowi zachowku. Sąd zważył też, że niniejsze postępowanie potwierdziło bardzo roszczeniową postawę życiową powoda. Powód z jednej strony prosił rodziców o wsparcie finansowe, z drugiej sam nigdy nie był skłonny do udzielenia im wsparcia pieniężnego m.in. w 1998 roku gdy potrzebowali środków na wykup mieszkania w Z.. Także w późniejszym okresie, gdy żyła tylko K. G. (1), nie pomagał pozwanej w opiece nad chorą matką w USA i w Polsce. Zaangażowanie pozwanej w pomoc matki było dla niego bardzo wygodne. Okoliczność zaniechania w sposób uporczywy przez powoda obowiązków wobec spadkodawczyni uzasadnia zdaniem Sądu oddalenie powództwa w tym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. Powód był zwolniony w całości od kosztów sądowych - k. 25, korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika z wyboru. W pozwie powód zgłosił żądanie zasądzenia na jego rzecz kwoty 87.500 zł, w piśmie z dnia 10.11.2016 roku (k. 272) zmniejszył żądanie do kwoty po 35.625 zł tytułem zachowku po każdym ze zmarłych rodziców. Nie cofnął jednak powództwa w pozostałym zakresie. Sąd szacujący koszty postępowania odniósł się zatem do roszczenia zgłoszonego w pozwie. Powód wygrał zatem proces w 4 %. Pozwana również była reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru. Wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz SP opłatę od pozwu od zasądzzonego roszczenia w wysokości 192 zł (5% z 3821 zł). Wobec wyniku postępowania Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej pokryte przez nią koszty postępowania dotyczące kosztów opinii w kwocie 2000 zł, pozostałymi kosztami tymczasowo pokrytymi ze środków budżetowych tut Sądu, obciążył SP. Sąd zasądził też od powoda na rzecz pozwanej zwrot 96% kosztów zastępstwa procesowego wg stawek obowiązujących w dacie złożenia pozwu tj kwotę 3456 zł (96% z 3600 zł). Zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia z obowiązku zwrotu kosztów pokrytych przez przeciwnika procesowego.

SSO Monika Świerad